...ytość poczt. opłacona gotówką.

STAROSTWO RADOMSKOWSKIE
Egzemplarz obowiązkowy

CENA 400 MAREK.

№ 11. Radomsko, niedziela 18 marca 1923 r. Rok 4.

GAZETA RADOMSKOWSKA

Tygodnik Polityczno-Społeczno-Ekonomiczny

WYCHODZI NA KAŻDĄ NIEDZIELĘ.

Cena prenumeraty: na m. marzec 1923 r. 1200 mk.
Adres Redakcji i Administracji: Radomsko, ul. Brzeźnicka 6.
Telefon № 33.
Na zasadzie uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowinc. wszystkie komun. instyt. pryw. i społ. podlegają opłacie.

CENY OGŁOSZEŃ:
Pierwsza str. — za wiersz jednoszpaltowy petitowy 700 mk.
druga — piąta 500 mk., następne 350 mk.,
Nekrologi m. 300 za wiersz. Drobne ogłoszenia po 200 m. za wyraz.

Nasze klęski.

Obok wewnętrznego zamętu, spowodowanego ciągłem spadaniem kursu marki, a co za tem idzie — wzrostem drożyzny, źle się też dzieje w naszych stosunkach politycznych. Na tem polu spotykają nas wciąż nowe klęski, których przyczyną jest brak silnego rządu, opartego na czysto polskiej większości. Komunikaty urzędowe przedstawiają nam nieraz różne sporne sprawy w różowych kolorach, a po jakimś czasie okazuje się, że nie jest tak dobrze. Uczyńmy krótki przegląd ostatnich zagadnień politycznych.

W byłym zaborze pruskim obchodzi nas bardzo sprawa kolonistów niemieckich, siedzących tutaj na mocy kontraktów zawartych z rządem pruskim. Koloniści ci nie uzyskali przed terminem zawieszenia broni przewłaszczenia od rządu pruskiego i dlatego też państwo polskie nie może uznać ich za prawnych właścicieli tem bardziej, że rozchodzi się tu o ziemie przeważnie wydarte z rąk polskich. Ta sprawa powinna już być dawno załatwiona, ale nasze rządy zbyt delikatnie obchodzą się z obcemi żywiołami i zanadto liczą się z Ligą Narodów, która stale nas krzywdzi. Owym kolonistom zaczęto odwlóczyć termin opuszczenia gospodarstw i siedzą na nich do dnia dzisiejszego. Tymczasem niemczyzna zorganizowała się w specjalny związek pod nazwą „Deutschtumsbund", który wysłał skargę na postępowanie rządu polskiego do Ligi Narodów. Rząd polski, gdy się spostrzegł, że może sprawę przegrać, odmówił Lidze Narodów prawa rozstrzygania tej sprawy, która właściwie powinna być zdecydowaną przez sądy polskie. Liga Narodów zwróciła się z prośbą do Trybunału międzynarodowego w Hadze o opinję, czy uważa Ligę za kompetentną w tej sprawie i czy odnośni koloniści są właścicielami. Taki obrót sprawy jest dowodem nieudolności ministerstwa spraw zagranicznych i jego przedstawiciela w Lidze Narodów, p. Askenazego.

Drugą naszą klęską polityczną jest zagarnięcie przez Litwinów Kłajpedy, która ma wielkie znaczenie dla handlu Polski z zagranicą. W Gdańsku jesteśmy bardzo skrępowani, więc zależało wielce na tem, byśmy mieli swobodę w drugim porcie, a obecnie okazuje się, że nas zupełnie skwitowano. Wprawdzie państwa sprzymierzone na papierze zagwarantowały Polsce udział w zarządzie portu w Kłajpedzie, ale wobec wrogiej postawy Litwy nie można spodziewać się z tego jakichkolwiek korzyści. Na papierze mamy zapewnioną swobodę handlowę na Niemnie, a jednak nic z tego, to samo, najprawdopodobniej, stanie się i z naszemi prawami w Kłajpedzie.

Podział pasa neutralnego również jest naszą krzywdą, gdyż gminy z ludnością polską dostały się Litwie, a kolej, którą nam przyznano, znajduje się w niektórych miejscach tuż przy granicy litewskiej, a więc w razie wojny nie można na nią liczyć. Okazuje się, że Liga Narodów przyznała Litwie te wszystkie miejscowości, w których grasowały bojówki litewskie, a to dlatego, by nie przyszło do zbrojnego zatargu przy zajmowaniu przez władze polskie. Nic dziwnego, jeżeli Polska z woli b. naczelnika Piłsudskiego na swojej własnej ziemi urządza plebiscyt, to może każdy sądzić, że jej się to nie należy. Tu znowu przegraliśmy.

Obecny rząd zapragnął sukcesu i wystąpił do Rady Ambasadorów o

uznanie naszych granic wschodnich. Już w zeszłym roku komisja sejmowa do spraw zagranicznych zastrzegła wyraźnie, że rząd polski powinien sprawę naszych granic wschodnich postawić oficjalnie wobec rządów sprzymierzonych tylko pod warunkiem, jeżeli uprzednio przygotuje w całej pełni grunt i upewni się, że wyniki będą według naszej myśli. Chodzi tu przedewszystkiem o wschodnią Małopolskę i Wileńszczyznę, Minister Skirmunt, chociaż wogóle postępował ostrożnie, niespełnił tego warunku komisji zagranicznej i dlatego podczas konferencji genueńskiej musiał sprawę uznania naszych granic wschodnich wycofać z obrad, aby nie ponieść klęski. Obecnego ministra spraw zagranicznych, p. Skrzyńskiego, nic nie zmuszało do wysuwania tej sprawy, a nawet ostrzegano go, że to może być niebezpiecznem, lecz minister zapewniał, że wszystko jest przygotowane. Okazało się teraz, że przygotowania były liche, gdyż wyszła nawierzch sprawa specjalnej autonomji dla wschodniej Małopolski, a co do Wileńszczyzny krążą pogłoski, że może być jeszcze zakwestjonowana jej przynależność do Polski. Jak z tego wybrnie rząd, trudno przewidzieć, a raczej, opierając się na dotychczasowem doświadczeniu, można przewidzieć, że znowu nie wygra w całości, a Polska poniesie ofiary.

Kiedyż wreszcie przyjdzie czas, że właściwi ludzie będą na właściwych stanowiskach? Kiedyż przyjdzie czas, że posłowie polscy zrozumieją, że rząd może się opierać tylko na polskich stronnictwach? Poparcie rządu przez posłów rusińskich, żydowskich i niemieckich drogo będzie kosztować Polskę.

Wiadomości polityczne.

Minister spraw zagranicznych, Skrzyński, wyjechał do Paryża, aby ratować sytuację, wywołaną obradami Rady Ambasadorów w sprawie ustalenia naszych granic wschodnich. Chodzi przedewszystkiem o wschodnią Małopolskę, aby nie narzucono dla niej autonomji terytorjalnej.

Biskupi senatorowie: Teodorowicz i Sapieha zrzekli się swoich mandatów, aby zadosyćuczynić nowym przepisom kanonicznym, zabraniającym biskupom przyjmowania mandatów do parlamentu, chyba że są wirylistami, a więc przechodzą bez głosowania, a zatem i walk partyjnych.

Prezes „chliborobów", ks. Iłkow, wystosował do Rady Ministrów pismo, wskazujące słusznie na to, że wszelkie sprawy polsko-ruskie są naszą wewnętrzną sprawą, którą należy uregulować bez wtrącania się innych państw.

W Targach Liońskich wzięła także udział Polska. Nasz pawilon budził tam wielkie zainteresowanie.

Przeciwko numerus clausus nadeszło do Marszałka Sejmu dużo protestów od gmin izraelickich. Brzmienie protestu jest takie samo, jakie uchwalono i w naszej Radzie Miejskiej głosami socjalistycznemi i żydowskiemi.

„Wyzwolenie" na walnym zjeździe uchwaliło, że może wziąć udział w rządzie względnej większości polskiej, utworzonym ze stronnictw chłopskich i robotniczych przy poparciu włościańskich grup białoruskiej i ukraińskiej. „Wyzwolenie" uważa za niemożliwe, a ponadto za niemoralne(??) zasiadanie we wspólnym rządzie z częścią czy całością prawicy. Obecnie „Wyzwolenie" popiera rząd gen. Sikorskiego.

Na Górnym Śląsku wprowadzono markę polską, której kurs urzędowy w stosunku do marki niemieckiej ustala Izba handlowa w Katowicach. Przemysłowcy dokonywują już wypłat w markach polskich.

W Irlandji wybuchły znowu zaburzenia, gdyż republikanie napadli z zasadzki w hrabstwie Karry na wojska wolnego państwa. W walce bratobójczej zginęło przeszło 60 ludzi.

Tureckie Zgromadzenie Narodowe upoważniło rząd do podjęcia prób zaprowadzenia stanu pokojowego pod następującemi warunkami: 1) załatwienie ważnej kwestji Mossulu w najbliższej przyszłości; 2) zabezpieczenie granic niepodległości państwa i narodu na mocnej podstawie w sprawach: finansowych, gospodarczych i administracyjnych.

Niemieccy rzeczoznawcy organizują pospiesznie wielkie fabryki amunicji w Rosji. Fabryki te wyrabiają ciężką i lżejszą amunicję, areoplany i tanki. Niemieccy chemicy mieli dokonać tu nowych wynalazków w dziedzinie gazów trujących.

Generał Foch, pogromca Niemców, wyraził zamiar przybycia do Warszawy na dzień naszego święta narodowego tj. 3 maja,

Uznanie granic Polski.

W ostatniej chwili doniosły depesze, że konferencja ambasadorów, działająca w imieniu mocarstw sprzymierzonych, uznała taką granice, jaką wyznaczyła polsko — rosyjska komisja graniczna.

Z SEJMU.

W komisji spraw zagranicznych zajmowano się przedewszystkiem sprawą uznania przez państwa sprzymierzone naszych granic. Co do granicy litewskiej uchwalono następującą rezolucję:

„Sejm stwierdza, że w interesie pokoju powszechnego leży jak najszybsze ostateczne ustalenie granicy polsko-litewskiej, zaznacza, że przyznanie Rzeczypospolitej wybitnie polskich gmin do niej dotąd nieprzyłączonych będzie rozwiązaniem, które odpowie w pełni wymogom sprawiedliwości i zapewni spokój i bezpieczeństwo mieszkańców".

Nasza prasa od szeregu dni będąc wyrazem opinji publicznej, była zaniepokojoną z powodu stanu sprawy naszych granic wschodnich, a w szczególności sprawy wschodnio-małopolskiej. To spowodowało rząd do złożenia w tej kwestji oświadczenia z trybuny sejmowej przez usta prezydenta ministrów, który oddał hołd mocarstwom sprzymierzonym, przyczyniającym się do wskrzeszenia Polski. Słusznie wyraził się o Mussolinim, jako o „znakomitym kierowniku rządu włoskiego". Premjer Sikorski spodziewa się, że sprawa granic będzie załatwioną według naszego życzenia.

Niesłychanie rzadki wypadek przedstawił Sejmowi poseł Z. Seyda, referent komisji prawniczej. Rząd zwrócił się do Sejmu o upoważnienie do wydania sowietom 317 osób wzamian za 617, które Rosja wyda Polsce. Dziwnem jest to, że rząd polski ma wydać 317 swoich obywateli wzamian za 617 również swoich. Takie postępowanie byłoby niedopuszczalnem tem bardziej, że rząd sowiecki celowo aresztuje niewinnych naszych rodaków, aby wzamian za nich uwolnić z więzień polskich komunistycznych agitatorów, — lecz wzgląd na uwolnienie dręczonych w Rosii obywateli

polskich, wśród których 23 skazanych zostało na śmierć, skłania nasze władze do takiej zamiany. Państwo przez wydanie 317 komunistów — przestępców pozbędzie się kłopotu „opieki" nad nimi. W ten sposób Rosja staje się obecnie miejscem wygnania dla naszych komunistycznych agitatorów.

Opanowanie przestrzeni.

Każdemu, choćby tylko w niewielkim stopniu oświeconemu, wiadomo o telegrafie bez drutu, lecz dotychczas jeszcze się mało mówi o telefonie bez drutu, a jest to wynalazek niezmiernie ciekawy i pożyteczny. Wprawdzie już od kilku lat wielka stacja w Königs - Wusterhausen w Niemczech jest w bezpośrednim połączeniu telefonicznem bezdrutowem z Moskwą, a więc na odległość 1700 kilometrów, ale, pomimo że rozmowa odbywa się przez nasz kraj, jednak rzadko można było się spotkać z artykułem w tej sprawie. Dopiero sławne doświadczenie, dokonane w dniu 15 stycznia, odbiło się echem w naszych pismach.

W tym dniu 60 przedstawicieli prasy angielskiej, zgromadzonych w jednej z sal fabryki Zachodniego Towarzystwa elektrycznego w New Southgate, w Anglji, słuchało przemówienia jakie wygłosił do nich prezes American Telephone and Telegraph Company, Mr. H. Thayer, siedzący w swej kancelarji w Nowym Yorku. Rozmowa za pomocą telefonu bez drutu trwała dwie godziny, a słowa były tak dokładnie słyszane, że można było poznać nawet głos znajomej osoby. Mr. Thayer mówił bezpośrednio do zwykłego telefonu, który, za pomocą drutu łączy się z odległą o 100 kilometrów stacją radjo-telefoniczną na Long Island, skąd już słowa szły bez pośrednictwa drutu do Anglji, a więc na odległość blisko 5.000 kilometrów. Jest to wymowny dowód opanowania przestrzeni przez rozum ludzki. Dużo pracy, zabiegów i kosztów trzeba było zużyć zanim uzyskano tak wspaniały skutek. Myśl o telefonie bez drutu powstała prawie jednocześnie z udoskonaleniem telegrafu bez drutu, a zasada takiego telefonu opiera się na tem, że wzbudza się ciąg nieprzerwanych fal elektrycznych, których następnie natężenie zmienia się z pomocą odpowiednich urządzeń w takim rytmie, że zmiany te naśladują dokładnie kształt fal czyli drgań powietrznych, jakie zostają wywołane przez głos ludzki. Tak zmieniony ciąg fal elektrycznych, rozchodząc się w eterze, dochodzi do stacji odbiorczej, gdzie chwytany odpowiedniemi urządzeniami przesyła swą energję do mikrofonu, który przekształca go na na drgania materjalne, wywołujące w naszem uchu wrażenie głosu.

Telefon bez drutu na mniejsze przestrzenie, a więc na kilkaset kilometrów, ma już wielkie zastosowanie w Stanach Zjednoczonych i w Anglji, gdzie za przystępną cenę można nabyć stację odbiorczą w kształcie niewielkiej skrzynki, pozwalającej słuchać na zapadłej wsi np. koncertów, wykonywanych w stolicy. A więc niezwykły ten wynalazek daje sposobność mieszkańcom odległych miasteczek i wsi uczestniczenia w wielu rozrywkach życia cywilizowanego wielkich miast. Telefon bez drutu może mieć wielkie zastosowanie w życiu religijnem, naukowem i politycznem. Kto posiada taką małą stację odbiorczą może słuchać, na każdem miejscu przemówień sławnych kaznodziei, wykładów naukowych i mów parlamentarnych. Umysł ludzki zrobił wielki krok naprzód.

Posiedzenie Sejmiku powiatu Radomskowskiego

dnia 15-II 1923 r.

Zebranie odbyło się w sali obrad Rady miejskiej przy udziale 42 członków Sejmiku. Przewodnictwo spoczywało w rękach p. starosty Harmaty, sekretarzował p. J. Kosiński. W obradach brał udział p. T. Belina, poseł z naszego okręgu, jako członek Sejmiku, nadto obecni byli: inż. powiatowy p. Born, lekarz pow. p. dr. Hertzberg, lekarz weterynarji p. Paciorkowski, członek Opieki Społecznej ks. kan. M. Jankowski, inspektor Samorządu Gminnego p. Winiewicz.

Na wstępie obrad p. Starosta zaznaczył, że w skład Sejmiku weszło 4-ch delegatów od m. Radomska w osobach: pp. burmistrza J. Szwedowskiego, ławników: L. Warwasińskiego, R. Najkrona, radnego dyr. Niemca, nadmieniając, że współpraca delegatów miasta w Sejmiku powinna się przyczynić do złagodzenia pewnych staré między miastem, a powiatem, na co w odpowiedzi p. burmistrz rzekł, że delegaci miasta będą się starali pracować wspólnie dla dobra ludności całego powiatu.

Odczytany został porządek obrad, a mianowicie:

1) Sprawozdanie Wydz. Powiatow.
2) Przyjęcie dróg powiatowych, uzupełnionych przez Okr. Dyr. Robót Publ.
3) Podwyższenie diet dla Czł. Sejmiku, Wydziału i Komisyj do 3000 mk.
4) Podwyższenie cen za podwody przymusowe na 200 i 300 mk. od 1 kilometra.
5) Powzięcie uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki na budowę szkoły rolniczej w Dobryszycach.
6) Zawarcie umowy z P. A. K. P. D. w Piotrkowie, w sprawie pokrywania $^1/_3$ wartości produktów, dostarczanych na dożywianie dzieci.
7) Uchwalenie budżetu Sejmiku na 1923 rok.
8) Wnioski.

Sprawozdanie Wydziału Pow. odczytał p. J. Kosiński, — ustęp o gospodarce drogowej, jako rzekomo wadliwej, był dyskutowany, na skutek interpelacji członka p. Pulary, jednak po wyjaśnieniu tego punktu — sprawozdanie przyjęto do wiadomości.

Drugi punkt porządku dziennego Sejmik bez dyskusji uchwalił, a mianowicie: **„Wkreślone przez Okręgową Dyr. Robót Publ. do sieci dróg powiatowych drogi: Sulmierzyce — Dworszowice — Pajęczno od granicy pow. Piotrkowskiego, oraz Przygłów — Ręczno — Majkowice — Przedbórz w granicach powiatu Radomskowskiego uznać za drogi powiatowe".**

Trzeci punkt obrad przeszedł też gładko, tyczył się bowiem podwyższenia diet dla członków Sejmiku i t. p. Zdecydowano: **„Diety dla czł. Sejmiku, Wydziału i Komisyj ustalić na 5000 mk. z mocą obowiązującą od 1 stycznia br. Upoważnić Wydział Pow. do regulowania diet dla członków w miarę wzrostu drożyzny".**

Czwarty punkt na wniosek członka p. Kozy Sejmik uchwalił: **„Za podwody osobowe i ciężarowe brane tak z miasta jak i z powiatu ustanawia się opłatę 500 mk. od kilometra. Pod-**

woda czeka 2 godziny na pasażera, poczem należy opłacać po 500 mk za każdą godzinę czekania. Droga powrotna bezpłatna".

Piąty punkt referował sekretarz Wydziału Pow. p. J. Kosiński, tyczący się pożyczki na budowę szkoły rolniczej w Dobryszycach. Referent zaznaczył, że na budowę i instalację szkoły, oraz zakupno inwentarza szkolnego w 1923 r. przewiduje się na 256,366,000 mk. z czego Skarb Państwa winien dać Sejmikowi tytułem 3% długoterm pożyczki 128,183,000 mk., czyli 50%. Następnie odczytane zostało pismo Min Roln. i Dóbr Państw., którem Ministerstwo deklaruje Sejmikowi pożyczkę na budowę szkoły w sumie 32 miljonów mk. na lat 20 z oprocentowaniem po 3% od sta. Bez dyskusji Sejmik jednogłośnie uchwalił: **zaciągnięcie od Skarbu Państwa pożyczki w sumie 128,183,000 mk., upoważniając Wydział Pow. do wyjednania jej oraz przyjęcia warunków, jakie ustali Min. Roln. i Dóbr Państw., przyznaną zaś Sejmikowi pożyczkę w sumie 32 miljonów mk przyjąć na poczet powyższej sumy.**

Szósty punkt obrad w sprawie zawarcia umowy z Polsko-Amerykańskim Kom. Pomocy Dzieciom, tyczącej się pokrywania 1/3 wartości produktów dostarczanych na dożywianie dzieci szeroko był omawiany. Członek p. dyr. Niemiec, przewodniczący P. A. K. P. D. w Radomsku, zobrazował humanitarną działalność Komitetu w akcji dożywiania dzieci i udział w tej akcji Ameryki, a na zakończenie swego przemówienia prosił Sejmik o zawarcie umowy, a tym samym przyznanie na akcję tę potrzebnego funduszu. W tej sprawie zabierali głos pp. Drożdż, Jezierski, L. Warwasiński i dyr. Niemiec, który jeszcze zaznaczył, że dokarmiane dzieci są tylko najbiedniejsze, sieroty lub takie, których rodzice są bez zajęcia lub chorzy. Po dyskusji uchwalono: **Zawrzeć umowę z Polsko-Ameryk. Komitetem treści następującej: 1.) P. A. K. P. D. zobowiązuje się dożywiać 425 dzieci naszego powiatu w okresie od 1-I br. dostarczając im dziennie posiłek składający się: z 76 gramów mąki, z 32 gr. grochu, 20 gr. fasoli, 25 gr. kaszy, 10 gr. słoniny lub oleju i 5 gr. soli, lub innych produktów mających tę samą wartość odżywczą.** 2 i 3 pun. tej umowy omawia ewent opłaty od dzieci, zaś 4 głosi: **„Sejmik Pow. zobowiązuje się ze swej strony pokrywać 1/3 kosztów zakupu żywności, przeznaczonej na dożywianie dzieci na terenie jego działalności, przyczem wysokość tej kwoty ustaloną będzie co miesiąc zależnie od cen, po których Centrala tego Komitetu dokona zakupów w danym okresie."**

Siódmy punkt najważniejszy, bo omawia budżet Sejmiku na rok bieżący; słusznie też przewodniczący p starosta Harmata zaznaczył, że ułożenie i skonstruowanie preliminarza budżetowego na 1923 r. było rzeczą nadzwyczaj trudną, a to z uwagi na katastrofalny z dnia na dzień postępujący spadek marki polskiej, który sprawia, że każdy plan gospodarczy na krótki choćby okres czasu obliczony, staje się przy dzisiejszych warunkach drożyźnianych i ogólnem ciężkim ekonomicznem położeniu kraju — fikcją. Mimo to Wydz. Pow., licząc się z koniecznemi i życiowemi potrzebami powiatu przedstawia Sejmikowi do uchwalenia budżet na r. 1923, opracowany przy uwzględnieniu dwóch zasad: **1) wprowadzenie jak najdalej idących oszczędności i 2) uwzględnienie tych potrzeb powiatu, których zaspokojenie już z samej Ustawy ciąży na Powiatowym Związku Komunalnym. Proponowany Budżet w wydatkach i dochodach przedst. sumę 1,221,291,700 (jeden miljard dwieście dwadzieścia jeden miljonów dwieście dziewięćdziesiąt jeden tysięcy i siedemset mk. polskich)** — jest zatem mniejszy w wydatkach od budżetu miasta Radomska o trzysta miljonów mk.

P. starosta Harmata przechodząc do omówienia i uzasadnienia najważniejszych pozycyj budżetowych, zwrócił się do Sejmiku z apelem, aby przy uchwaleniu budżetu członkowie nie kierowali się osobistemi względami, lecz mieli dobro ogółu na względzie. Poczem udzielił głosu sekretarzowi Wydz. Pow. p. J. Kosińskiemu, który referował poszczególne pozycje budżetu, poczynając od wydatków.

Przystąpiono do działu A. Koszta administracyjne na sumę 60 miljon. mk. uchwalono. Następnie przyznano dodatkowe wynagrodzenie dla przewodniczącego w wysokości 100% poborów państwowych, wstawiając na ten cel sumę 6 mil. mk. Wydatki rzeczowe: lokal, opał, oświetlenie, księgi, druki, prenumerata pism itp. na sumę 5,700,000 mk., oraz diety, koszta podróży członków, utrzymywanie konia itp. dla inspektora itp. w sumie 10,250,000 mk. zaakceptowano. Przyznano też 4 mil mk na kasę emerytalną dla urzędników biura Wydz.

Wydatki związane z utrzymaniem dróg bitych powiatowych i wojewódzkich w ogólnej sumie 175,393 520 mk. uzasadniał inż. drogowy p Born, co jednogłośnie uchwalono, jak również na utrzymanie pow. dróg gruntowych i drogomistrza pozycja 8 mil. mk. — Utrzymywanie dróg państwowych w sumie 60,155,457 mk. uchwalone jednogłośnie, ponieważ wydatek ten pokrywa Państwo. Budowa dróg: Brzeźnica-Chabielice 78,374,580 mk. i Radomsko - Lgota 21.393.830 mk, zapomoga dla gmin na budowę większych mostów 6 mil. mk. Założenie Sejmikowej szkółki drzew owocowych w Dobryszycach 3,500,000 mk. Zasiłek Okręg. T-wu Rolniczemu na cele rolniczo - hodowlane 12 mil. mk. Zasiłek Okręg. Związkowi Kółek rolniczych 12 mil. mk. Płaca lekarza weterynarji i felczerów (oglądaczy) w sumie 4,500,000 mk. — Wszystkie te pozycje Sejmik uchwalił.

D. C. N.

Skrzynka do listów.

Emerytura i koleżeńska solidarność nauczycielstwa gm. Radziechowice.

Nauczycielstwo szkół powszechnych gminy Radziechowice, tknięte tak niskim wymiarem, przez odnośne miarodajne czynniki, emerytalnego uposażenia niżej podpisanemu, stawia sobie pytanie: Czy warto poświęcać swój wiek, siły fizyczne i umysłowe intensywnej pracy na polu swego zawodu, jeżeli na starość czeka kij i torba żebracza?

Boć śmieszne wymierzenie emerytury (w VII-ej kategorji) w ogólnej sumie 48518 mk. miesięcznie co w stosunku do dolara St. Zjedn. Am., w obecnym czasie ma wartość przedwojennego 1 rub. z kopiejkami, wobec z dnia na dzień podnoszącej się drożyzny, nie wystarcza nawet w dwu-

dziestej części na kupno najoczywistrzych i najniezbędniejszych potrzeb do życia codziennego. A cóż dopiero mówić o okryciu, o wynajęciu mieszkania, o kupnie opału i tp.?

A przecież staruszek - emeryt, radby wiedzieć co się też na Bożym świecie dzieje! lecz nie mając czem opłacić gazety, musi pozostać przysłowiową „tabaką w rogu" ku zadowoleniu ludowo - socjalistyczno - żydowskich przywódców.

To też nauczycielstwo tutejszej gminy w liczbie 9-ciu osób, a mianowicie: pp. Konst. Syczyński, St Saternus, L. Oczkowska, H. Żmichowa, Z. Gillówna, A Pniakowski, Wł Ciaś, Wacław Majzner i Tłuchowska, biorąc to do serca i oceniając pracę podpisanego w zawodzie nauczycielskim, a jednocześnie, w ciągu ostatnich lat, pracę w miejscowym Dozorze Szkolnym, jak również uwzględniając mój wiek sędziwy nie pozwalający już oddawać się pracy zarobkowej oraz znając moje położenie materjalne, zadeklarowali się, z inicjatywy kol. Syczyńskiego, przyjść mi z materjalną pomocą, składając na ręce p. Syczyńskiego co miesiąc po 5.000 mk. przy pobieraniu płacy miesięcznej i tytułem zasiłku za miesiące luty i marzec złożyli 90 tysięcy mk.

Przyjąwszy z rąk p. Syczyńskiego powyższą kwotę składam na tem miejscu wyrazy wdzięczności ofiarodawcom za solidarną koleżeńską pomoc serdecznem staropolskiem. „Bóg Zapłać!"

Sejm, Senat, Ministerstwa i cała falanga stojąca u steru nawy państwowej zapewnie rozumieją dobrze i zechcą się postarać o to, by przez należyte uposażenie nauczycieli czynnych, jak i wysłużonych emerytów, sprawę oświaty narodowej, jako najgłówniejszego fundamentu Państwa, podnieść do wysokości zadania.

Inaczej będzie źle!...

Należy przytem zaznaczyć, że czas już wielki oby pomyślano o utworzeniu Państwowej Kasy Emerytalnej do której powinny wpływać odsetki od pensji pobieranych przez funkcjonarjuszy państwowych, z czego po paru latach, bez narażenia Skarbu Państwa na szwank, utworzy się kolosalny fundusz emerytalny i wtedy każdy emeryt przestanie być „tabaką w rogu" i żebrakiem.

* * *

Uprasza się wszystkie pisma, którym powyższe kwestje leżą na sercu, o pomieszczenie tego artykułu, dla szerszej wiadomości społeczeństwa i zainteresowania niemi

Ant. Bernaś.
emeryt.

Radziechowice 11-III-1923 r.

Powiatowy zjazd Delegatów Straży Ogn. Ochotn. w Radomsku.

Zbliżający się sezon ćwiczebny wymaga odpowiedniego przygotowania się tych, którym powierzono stan gotowości bojowej drużyny strażackiej. W tym celu Związek Florjański naznaczył jednodniowe niedzielne kursy przeszkolenia dla starszyzny straży czynnych, które odbyły się zeszłej niedzieli w Radomsku na terenie Straży miejskiej. Program przeszkolenia obejmował: mustrę formalną, rozwiązywanie zadań taktycznych w walce z pożarami, ćwiczenia praktyczne i sprawy organizacyjne. Pomimo słoty i złej drogi zgromadziło się przeszło 25 delegatów z okolicy, a mianowicie: z Koniecpola, Kruszyny, Garnka, Nieznanic, Żytna, Radziechowic, Bradzic, Wiewca i tp., nie widzieliśmy tylko reprezentantów Straży z Gidel, Pławna, Brzeźnicy, Pajęczna, Sulmierzyc i t. d. Kursy odbywały się pod kierunkiem instruktora do spraw pożarniczych p. J. Łuczyńskiego z Lublina przy udziale vice-starosty p. Miszewskiego i przy pomocy członków sztabu miejscowej Straży w osobach: Komendanta M. Świderskiego, E. Rzadka, J. Kozakiewicza, A Szewczyka, J. Łęskiego. A. Łęskiego i W. Jaworskiego.

Po ćwiczeniach odbyła się konferencja delegatów, na której poruszono cały szereg zasadniczych spraw organizacyjnych, a zwłaszcza tego podstawowego fundamentu egzystencji Straży Ogniowych - jakim są fundusze. Stwierdzono, że prawie wszystkie Straże w powiecie kuleją poważnie z braku pieniędzy na zakup narzędzi przeciwogniowych a nawet nie posiadają w kasie ani grosza na niezbędne wydatki związane z utrzymaniem Straży O. O, dlatego też stan tych pożytecznych instytucyj przedstawia się w naszym powiecie bardzo mizernie. Delegaci niektórzy stwierdzili, że ani kasa gminna, ani sejmik, ani Two Wzajemn Ubezp. ani nawet sami zainteresowani w pierwszym rzędzie mieszkańcy tej gminy nie przychodzą Straży O O. z żadną materjalną pomocą. Dochód z zabaw w letniej porze zasilił niektóre kasy strażackie, które tym przychodem jakotako załatały duże dziury. Powzięto odpowiednie uchwały, które delegowany instruktor przedstawi Głównemu Zarządowi Zw. Flor.

Na pożegnanie p. Łuczyński zachęcał słuchaczy do wytrwałej pracy; podnosząc jednocześnie ideę posłannictwa kursistów, jako pionerów obrony dobytku i mienia ludzkiego przed strasznym żywiołem—ognia.

W imieniu delegatów zabrał głos kom. M. Świderski wyrażając podziękowanie p. instruktorowi za pracę i trudy poniesione na powyższych kursach, niewątpliwie przynoszące korzyść organizacjom strażackim.

Z posiedzenia Rady Miejskiej.

Dalszy ciąg obrad nad budżetem m. Radomska.

II.

Nad rozprawami budżetowemi Rada debatowała na paru posiedzeniach w ciągu ostatnich 2-ch tygodni. Przechodzimy do omawiania pozycyj. **Wydział Finansowo - Rachunkowy** w wydatkach ogólnych: jako to pensje urzędników tego działu i tp. 34.750000 mk. Na spłatę długów różnych 15 mil mk **Wydział Techniczno-Budowlany** w pozycjach następujących: pensje pracowników 9.576 000 mk., — wydatki połączone z pomiarami gruntów miejskich 6 mil. mk. wynagrodzenie 8 robotników 11 mil mk konserwacja budynków miejskich 5 mil mk ulic i dróg 27 mil mk., — utrzymanie studzien miejskich 1 500000 tys. mk — **budowa łaźni miejskiej sto mil mk. — rozbudowa magistratu 40 mil. mk. — dobudowa piętra do szkoły na Bugaju sto mil. mk.** Jednym

słowem **ten dział budowlany ma połknąć: 305 664 000 mk. Wydział Zdrowotności Publicznej** w wydatkach tak się przedstawia: ambulatorjum miejskie 8.104.000 mk, utrzymanie biednych chorych w szpitalach 17 mil. mk., — koszty walki z epidemjami 2 mil. mk. **razem 27 104.000 mk.** Następnie **Wydział Gospodarczy** ma cyfry wydatkowe: pensje urzędników 4.872.000 mk., — furmanów 3.645.000 mk. — utrzymanie taboru miejskiego 2½ mil. mk. wydatki na ogród warzywny 1 mil. mk., na parki miejskie 3.500 000 mk. — utrzymanie placów i ulic: a) płace zamiataczy 5.554.000 mk., b) kupno mioteł 500 tys. mk., utrzymanie rzeźni miejskiej 3.091.000 mk., **razem dział powyższy kosztować będzie 24 852 000 mk.**

Wydział Elektrowni: pensje pracowników 17.808.000 mk., gratyfikacje i zastępstwa 2 mil. mk., **koszty wytworzenia prądu 73.293.000 mk. konserwacja i reperacja maszyn 120 mil. mk.** materjały instalacyjne 30 mil. mk. — robocizna 4.410.000 mk. i w dodatku różne rozchody 28.968 tys. mk. — **razem wydatki elektrowni stanowią sumę 277.579.000 mk. Wydział Leśny:** pensje pracowników 16.791 000 mk., różne wydatki i awans na roboty leśne 6.704.000 mk., konserwacja i reperacja dróg leśnych 3.504.000 mk., kultura lasu 8.047000 mk. konserwacja i rep. budynków leśnych 20 mil. mk., i jeszcze różne wydatki 5 mil. mk. **razem wydatki leśne uczynią 65.456000 mk.**

Cegielnia Miejska: pensja kierownika i stróża 3.192000 mk., robocizna 56 mil. mk. — wypalanie cegły 38 mil. mk. wydatki różne 5 mil. mk. urządzenie cegielni 1 mil. mk, **razem cegielnia miejska ma przewidziany wydatek 103.692.000 mk. Wydział Opieki Społecznej:** pensja kierownika kuchni 2.856 tys. mk. — gospodyni przytułku starców 300.000 mk. Zapomogi: wsparcia pieniężne dla osób biednych 12 mil. mk., — subsydjum dla Twa Dobroczyn. 3 mil. mk., dla ochronki im. Dra Mittelmana 2500000 mk. Polsko-Amer. Kom. Pomocy Dzieciom 2 mil. mk. — na bursę 1 mil. mk, na Macierz Szkolną 1 mil. mk, i różne wsparcia 1500.000 mk. Utrzymanie kuchni dla ubogich 4.500.000 mk., na utrzymanie przytułku 14 starców 15 mil. mk, — koszty pogrzebów biednych 2 mil. mk., dla gniazd sierocych 100.000 mk, na budowę Domu Ludowego 5 mil. mk. Straży Ogn. Ochotniczej zwrot wydatków związanych z wyjazdem Straży do pożarów 5 mil. mk. — Straży Ogniowej na zakup narzędzi przeciw-pożarowych 10 mil. mk., **razem wydatki Wydziału Opieki Społ. dosięgły sumy 70 mil. mk.**

Nad każdą prawie wydatkową pozycją odbywały się dyskusje i całkiem słusznie, bo wówczas urabiał się pogląd na całokształt omawianej sprawy. Ten dział Opieki Społ. wywołał dłuższą dyskusję a zwłaszcza Przytułek dla Starców, gdyż radni z obozu PPS. nie mogą strawić tego, że opiekę nad działem gospodarczym wzięły bezinteresownie panie, rzekomo należące do politycznej Narodowej Organizacji Kobiet, nawet ławnika p. R. Najkrona boli serce, że panie te, używają papieru w korespondencji z Magistratem z nagłówkiem firmowym NOK. Radni ci starali się w różny sposób przedstawić wadliwą gospodarkę w przytułku nieszczęśliwych starców, nie żałowali słów krytycznych pod adresem tych pań, którymby się należało serdeczne podziękowanie i publiczne uznanie. Zarzuty odpierał Burmistrz, ławnik p. L. Warwasiński i radni z obozu narodowego, poczem Rada 10 głosami radnych żydowskich i pepeesów uchwaliła ażeby Przytułek był prowadzony wyłącznie przez Zarząd Miasta.

Pozycja wydatkowa na Straż Ogniową nie przeszła też gładko, zwłaszcza, że w budżecie figurowała suma tylko 5 mil. mk. Potrzeby i stosunek Straży do miasta, okolicy, Magistratu i odwrotnie omawiał radny M. Świderski, zaznaczając między innemi, iż w ubiegłym roku Rada M. przyznała subsydjum dla Straży, w sumie 3.500,000 mk. lecz niestety, Magistrat nie wypłacił, natomiast podatek miejski z biletów kinematograficznych Magistrat z całą starannością i skrupulatnością ściągnął do kasy miejskiej, czyli że nie Magistrat subsydjował Straż Ogniową, a odwrotnie, Straż zasiliła Magistrat 3.500,000 mk. Stwierdził w dalszym ciągu radny, że w roku ubiegłym Straż Ogniowa ani złamanego grosza nie otrzymała z Twa Wzajemnych Ubezpieczeń, z Sejmiku, z Magistratu i tp. to jest z tych instytucyj, które obowiązane są przyjść Straży z wydatną pomocą, natomiast cały ciężar utrzymania Straży spadł na dochody czerpane z Kinemy.

W bieżącym roku budżet Straży przedstawia się w wydatkach 65 mil. mk., a przychód z kina obliczono zaledwie 24 mil., zatem 41 mil. mk. musi być pokryte z innych źródeł— o ile miasto Radomsko chce utrzymać tę pożyteczną placówkę na stopniu swego zadania i dlatego też radny M. Świderski mając właśnie to na względzie żądał wstawienia 25 mil. mk, do budżetu na niezbędny zakup narzędzi ogniowych. W dyskusji wszyscy mówcy podzielali pogląd referenta, „że trzeba coś dać Straży", ale wysokość żądanej sumy ich przeraziła i uchwalili zaledwie 15 mil. mk. Należy zaznaczyć, że Magistrat spodziewa się ze Straży osiągnąć podatek od biletów kinowych w sumie 20 mil. mk, czyli Magistrat jeszcze zarobi 5 mil. mk. na Straży Ogn. Och.

D. C. N.

KRONIKA.

Egzamina wstępne do Gimnazjum Humanistycznego Męskiego Stanisława Niemca w Radomsku odbędą się w myśl rozporządzenia, Kuratorjum przed wakacjami w dniach od 25 —28 czerwca br.

Podania o przypuszczenie do egzaminów należy składać od 1 do 15 czerwca br. w Kancelarji Gimnazjum ul. Bugaj 6.

Nowo — mianowany wojewoda łódzki p. inż. Rembowski objął urzędowanie. Dr. Garapich ze stanowiska swego, jako dotychczasowy zastępca wojewody, ustępuje i idzie na dłuższy urlop.

Walka z drożyzną. Dowiadujemy się, iż zarząd Związku miast, biorąc na siebie ogólne kierownictwo akcją przeciwdrożyźnianą miast polskich techniczną sprawę zakupu i rozdziału artykułów pierwszej potrzeby uskuteczniać będzie za pośrednictwem swej ekspozytury handlowej „Tow. Aprowizacji miast polskich". —Uchwała powyższa znalazła aprobatę prez. ministrów. min skarbu i nadzw. komisarza do zwalczania drożyzny.

A zatem spodziewać się należy iż miejscowy oddział „Tow. Aprow" z powierzonego mu zadania wywiąże się należycie ku ogólnemu zadowoleniu społeczeństwa, tego odłamu społeczeństwa. który dotychczas był niemiłosiernie obdzierany przez tutejszych znanych paskarzy.

Miljonówka. W ostatniem ciągnieniu wyszedł № 4,721,503.

Cenę papieru podwyższyły znowu na marzec b. r. polskie fabryki krajowe o 65 proc ! Kilogram papieru gazetowego kosztuje 4080 mk. Wagon papieru gazetowego, który kosztował w styczniu 15 miljonów, kosztuje w marcu około 43 miljonów marek. (Obecnie sam papier kosztuje na tygodniowy nakład „Gazety Radomskowskiej" zgórą 160.000 mk., a gdzie koszta druku, administracji, przesyłki pocztowej i tp.) Dotychczas niestety nie słychać nic o zamierzeniach rządu celem ukrócenia papierowego paskarstwa, które będzie musiało za sobą pociągnąć ruinę czasopism polskich.

Szczególniej ciężki kryzys materjalny przechodzą pisma prowincjonalne, które, nie mając dostatecznej liczby ogłoszeń i wychodząc w znacznie mniejszych nakładach, niż pisma stołeczne, poprostu wegetują i skazane są bezapelacyjnie na powolną zagładę.

Ciężkim losem prasy prowincjonalnej winien w pierwszym rzędzie zająć się rząd, wywierając chociażby swój wpływ na kształtowanie się cen papieru, pozatem i samo społeczeństwo polskie, widząc chylącą się ku upadkowi prasę polską, winno udzielać jej jak najwybitniejszego poparcia, bądź to przez pomnożenie liczby prenumeratorów, bądź też przez umieszczanie we własnym interesie ogłoszeń, przynoszących zawsze pożytek.

Godne zaznaczenia. Przemysł w naszym powiecie choć pomału ale się rozrasta. Na wstępie roku powstała w Dubidzach międlarnia lnu i olejarnia, założona przez p. Wacława Siemieńskiego, właściciela majątku Dubidze gm. Brzeźnica.

Godne... ale potępienia. Pijaństwo u nas szalenie wzrasta, czego dowodzi duża liczba gorzelń w naszej okolicy. „Przemysł pijacki" dobrze się rozwija, gdyż przybyła nam 17-ta gorzelnia w Łękawie, właścicielem jej jest p. Zygmunt Przedpełski.

„Djabeł" w Kinemie. Przypominamy, iż znakomity artysta i reżyser teatru „Rozmaitości" p. Wł. Lenczewski wraz z słynną artystką p. Heleną Bożewską rozpoczną jutro dn. 19 bm. gościnne występy. Na pierwszy ogień idzie komedja głośnego autora Franc Molnara p. t. „Djabeł", w której wielki artysta grą inteligentną, głęboko pomyślaną i szczerą, choć prostą i pozbawioną wszelkiej afektacji, już przed paroma laty w teatrze „Rozmaitości" w Warszawie - zdobywał laury.

Występy świetnego artysty wraz z dobranym zespołem cieszyły się dobrem powodzeniem w sąsiednich miastach. Niezawodnie i nasze miasto poprze sztukę, która wnosi kulturę.

Związek lekarzy w Radomsku prosi nas o zaznaczenie, że umieszczone w ostatnim numerze „Gazety Radomskowskiej" honorarje lekarskie nie odpowiadają rzeczywistości, gdyż **za zwykłą poradę w gabinecie lekarza** należy się 15000 mk, — za wizytę na mieście 25 tys. — za godzinę wyjazdu poza miasto 40 tysięcy mk., warstwy niezamożne korzystają, jakto zaznaczył Związek w liście ze znacznych ustępstw.

Dnia 21 marca b. m.

o g. 7-mej wieczorem w lokalu Macierzy Szkolnej (Rynek 17) odbędzie się w drugim terminie, zebranie członków tow. „ROZWÓJ" oddz. w Radomsku.

ZARZĄD.

Straż Ogniowa Ochotnicza w Radomsku.

Zarząd Straży Ogniowej Ochotniczej w Radomsku, niniejszym zawiadamia W. Panów Członków, że dnia 25 marca 1923 r. o godzinie 1 po południu, odbędzie się w sali teatralnej „Kinema" zwyczajne ogólne roczne zebranie T-wa Straży Ogniowej w miejscu, z następującym porządkiem obrad

1. Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego
2. Odczytanie protokułu z ostatniego zgromadzenia ogólnego
3. Sprawozdanie z działalności Straży za rok 1922-gi
4. Sprawozdanie z działalności Wydziału Kinematogr.
5. Projekt budżetu za rok 1923
6. Projekty Zarządu na najbliższą przyszłość
7. Sprawa podniesienia składek Członkowskich
8. Wolne wnioski.
9. Wybory: 3 członków Zarządu, ustępujących przez losowanie. Komendanta Straży wobec zgłoszonej rezygnacji, Zastępcy komendanta, wobec złożenia mandatu, 2-ch kandydatów do Zarządu, 3-ch członków Komisji Rewizyjnej i 2-ch Zastępców Kom. Rewizyjnej.

w dn. 25 bm o godz. 9½ rano odprawionem będzie nabożeństw w Kościele O. O. Fóanciszkanów na intencję Straży.

Zarząd Straży.

OGŁOSZENIE.

Komisja Statyczna i Rzeczoznawców przy Magistracie miasta Radomska na posiedzeniu swem w dniu 15 marca br. określiła następujące ceny maksymalne na artykuły żywnościowe pierwszej potrzeby w handlach detalicznych:

1) mąka żytnia 70%	1 klg.	Mk.	1800
2) „ pszenna 60%	„	„	4000
3) chleb żytni 1 gat.	„	„	1700
4) „ „ 2 „	„	„	1600
5) słonina	„	„	16000
6) szmalec	„	„	21000
7) masło	„	„	14000
8) mleko	1 litr	„	1000
9) jajko sztuka	1 sztuka	„	250
10) mięso wołowe	1 klg.	„	6500
11) „ cielęce	„	„	5000
12) „ wieprzowe	„	„	11000
13) kapusta	„	„	600
14) kartofle	100 klg.	„	14000
15) kasza jęczm.	1 klg.	„	2000
16) mydło 1 gat.	„	„	8100
17) „ 2 „	„	„	7100
18) nafta	1 litr	„	2150
19) sól	1 klg.	„	1500
20) węgiel	100 „ do	„	26000

UWAGA: Sprzedawca wymienionych artykułów po wyższych cenach od wskazanych, będzie karany w myśl Ustaw. z dnia 2 lipca 1920 r. (Dz. Ustaw. № 67 z 1620 r.) i z dnia 5 sierpnia 1922 r. (Dz. Ustaw. № 69 z 1922 r.) aresztem do trzech miesięcy i grzywną do 1,000,000 mk.

Kom. Statystyczna Magistratu m. Radomska.

Redaktor i Wydawca Michał Swiderski. Drukarnia Polska Henryka Kanclera w Radomsku.